

EDMUND MAŁACHOWICZ*

POCZĄTKI CHRYSZCJANIZACJI ZIEM POŁUDNIOWEJ
POLSKI W ŚWIETLE ODKRYĆ ARCHITEKTONICZNYCHTHE BEGINNINGS OF CHRISTIANISATION OF
SOUTHERN POLAND IN THE LIGHT
OF ARCHITECTURAL FINDINGS

Streszczenie

Odsłonięcie najstarszych relikwów architektury pod katedrą wrocławską w latach 1997 i 1998 zapoczątkowało prace badawcze nad wczesnośredniowieczną architekturą na Dolnym Śląsku, które trwały aż do 2007 roku. Rezultatem tych działań stało się naświetlenie procesu rozwoju nie tylko warowni, takich jak Niemcza czy Wrocław, które zostały przebadane, ale także odkrycie dotychczas nieznanymi sanktuariów. Należą do nich kamienne kościoły w Niemczynie i Gilowie (późny IX w.), we Wrocławiu (wczesny X w.) oraz na wzgórzu Gromnik (połowa X w.). Trzy z nich są zbliżone do kościołów morawskich obrządku słowiańskiego (cyrylo-metodiańskiego). Jeden z nich, wzniesiony we Wrocławiu, został przebudowany i powiększony do planu krzyża, analogicznie jak kościół w Libicach (Czechy, ok. 965), a następnie zmieniony w typ łaciński. Biskupstwo misyjne dla chrystianizacji Śląska i południowej Polski zostało zorganizowane właśnie w tym kościele. Później, w 1000 roku, ów kościół stał się pierwszą katedrą wrocławskiego biskupstwa w nowo utworzonym polskim Kościele. Wiele uwzględnionych w niniejszym artykule odkryć zostało dokonanych dzięki użyciu georadaru.

Słowa kluczowe: architektura, kościół, badania, obrządek

Abstract

The discovery of older buildings relics under Wrocław cathedral in 1997 and 1998, initiated investigations of early mediaeval architecture in Silesia, which took place until the year 2007. As a result not only the processes of development of main strongholds – Niemcza and Wrocław – were examined but also the remains of hitherto unknown sanctuaries were discovered – stone churches in Niemcza and Gilów (late 9 th c.), in Wrocław (early 10 th c.) and on the hill of Gromnik (c. mid. – 10 th c.). Three of them are similar to Moravian churches, hall like with a choir annex, and the fourth is a gable roof rotunda. Most likely these were sanctuaries of oldest Slavonic rites (of Cyrillic-Methodian type). One of them, in Wrocław was rebuilt and enlarged to the cross scheme like the church in Libice (Czech) about 965 and changed into the Latin one. In that church was organized the mission bishopric for christianisation of Silesia and south part of Poland. Later, in 1000 that church became the first cathedral of Wrocław bishopric, in the new created Polish Church – Metropolis. Many discoveries were made by use of georadar.

Keywords: architecture, church, investigation, rite

* Prof. dr hab. inż. Edmund Małachowicz, Zakład Konserwacji i Rewaloryzacji Architektury, Wydział Architektury, Politechnika Wroclawska.

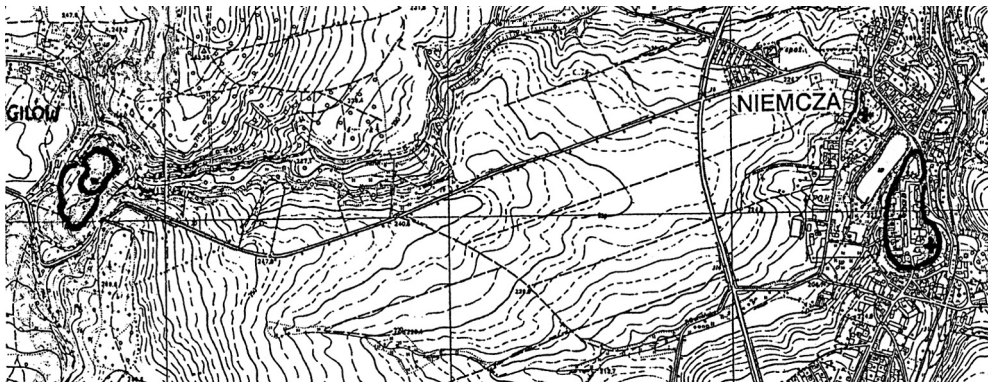
„Daremny będzie wszelki trud, aby rozjaśnić ciemności, które zalegają nad pierwszymi przejawami chrześcijaństwa na wschodzie”

P. Kehr. Das Erzbistum Magdeburg und die Organisation der christlichen Kirche in Polen, Kl. 1920, s. 4

Cytowany historyk, opierający się w swojej pracy wyłącznie na źródłach pisanych, mógł tak sądzić po wyczerpaniu wszystkich dostępnych w jego czasie i znanych mu materiałów źródłowych. Nie brał jednak pod uwagę materialnych śladów ukrytych pod ziemią, odsłanianych w toku prac badawczych już i w jego czasach. Te ślady to relikty architektury sprzed ponad tysiąca lat, zachowane w niewielkim lub znikomym stopniu.

Architektura jednakże jest niewątpliwym znakiem i śladem cywilizacji, zwłaszcza sakralna, przedstawiająca najwyższe techniczne i kulturalne osiągnięcia swoich czasów. Jest też niezaprzeczalnym świadectwem historii, nieraz bardziej wiarygodnym i więcej „mówiącym” niż lakoniczne i nie zawsze jasne lub stronnicze informacje „źródłowe”, a także jest ostatnim „źródłem” po ich wyczerpaniu. Ona też stała się celem wspomnianych badań rzeczywistych początków chrystianizacji „na Wschodzie”.

Dotychczasowe badania dziejów tego procesu w Polsce ograniczone były do skromnego zasobu źródeł historycznych i odkryć archeologicznych. Dotyczyły głównie kultury z okresu i terenów związanych z początkami państwowości, czyli ziemi Polan, zwanej później Wielkopolską. Niewiele mamy informacji o początkach chrystianizacji ziem polskich przed X w. i powszechnie sądzono, że „nowa wiara” pojawiła się dopiero z chwilą chrztu Mieszka w 966 roku, przede wszystkim na tych właśnie ziemiach. Relikty i ślady architektury wczesnego średniowiecza zachowały się w stanie szczątkowym i zalegają głęboko pod późniejszymi budowlami, a ich interpretacja nie jest sprawą łatwą i wymaga wyobraźni, będącej niezbędą, a nawet – jak twierdził Einstein – „ważniejszą” częścią badań naukowych. Wielki obszar Dolnego Śląska, od Przełęczy Bardzkiej nad Nysą Kłodzką aż do Milicza nad Baryczą, długo pozostawał pod tym



II. 1. Śląskie grody Niemczy i Gilowa w górzystym terenie Dolnego Śląska – mapa topograficzna

III. 1. Silesian burghs of Niemcza and Gilów in the mountainous area of the Lower Silesia – a topographic map

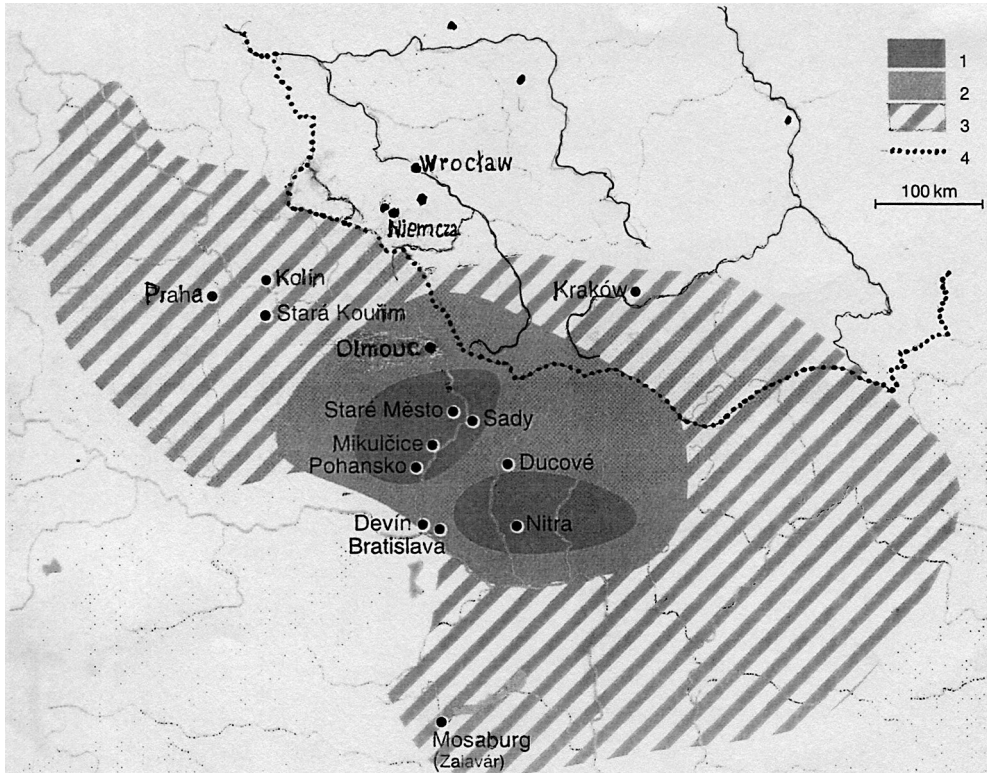
względem niezbadany, a z uwagi na górę Ślężę, z jej pogańskimi tradycjami, był uważany za krainę pozbawioną śladów chrystianizacji do końca X w. Badania archeologiczne poszerzyły wprawdzie wiedzę o kulturze materialnej ówczesnej ludności, ale z monumentalnych obiektów, świadczących o wyższej organizacji społeczeństwa, odkryto do 1997 roku jedynie obwałowania grodowe Wrocławia na Ostrowie i w Niemczy. Badania te nie zawsze były w pełni zrozumiałe i poprawnie interpretowane, a istnienia architektury sakralnej nawet nie podejrzewano (il. 1).

Po czasach niepodległości plemiennej i nieokreślonych wpływów morawskich, trwających do początku X w., nastąpił okres zwierzchności czeskiej, który na Śląsku trwał około 40 lat. Można to określić na podstawie dendrochronologicznego datowania drewna dolnych partii obwałowań „czeskiej posadki”, czyli strażnicy na Ostrowie wrocławskim, na koniec lat 40. X w., a nowego grodu Mieszka na zajęтым przezeń Ostrowie na około 985 rok¹. Okres ten, obok eksploatacji krainy, pozostawił także zauważalny wkład kulturowy dla państwa Piastów w kontynuowaniu chrystianizacji, wraz ze związanymi z tym elementami ówczesnej kultury europejskiej, czyli architektury sakralnej w postaci murowanych, kamiennych kościołów.

Odkrycie X-wiecznego kościoła pod katedrą na Ostrowie wrocławskim w 1997 roku sunęło niebawem przypuszczenie, że w większej wtedy i starszej Niemczy także musiała istnieć świątynia chrześcijańska, na co mogła też wskazywać znana wzmianka mnicha z Szavy dotycząca 990 roku – *Item eodem Anno Nemci perdita est*. Powszechnie uważano, że dotyczy ona tylko zajęcia Niemczy przez Mieszka, ale dokładniejsza jej analiza pozwala sądzić, że może zawierać też inną informację. Nie była to bowiem, zdaniem autora, sucha kronikarska informacja o wydarzeniu politycznym, lecz żal nad utratą bratniej placówki – wspólnoty mniszej, najprawdopodobniej likwidowanego już w X w. obrządku słowiańskiego. Dla autora stała się ona inspiracją do badań.

Po wielkich jednakże przed laty odkryciach na Morawach kościołów obrządku słowiańskiego (cyrylo-metodiańskiego), które tę kulturę wydobyły z zapomnienia, nieliczne jej ślady odkryto także w Polsce Południowej, w wyniku badań prowadzonych w ostatnim dziesięcioleciu zwłaszcza na Śląsku (il. 2). Tradycyjne badania metodą archeologiczną, czyli wykopaliskową, kosztowne i długotrwałe, chociaż dające najwięcej informacji, są mimo wszystko „inwazyjne” – niszczą nieraz część śladów otoczenia, a także nie wszędzie mogą być stosowane, jak np. we wnętrzach czynnych kościołów lub na dużej głębokości. Coraz częściej zaczyna być używana do tych celów aparatura geofizyczna m.in. w postaci tzw. georadaru, pozwalająca na szybkie i dostatecznie wyraźne rozpoznanie zachowanych pod ziemią zarysów pozostałości budowli, wraz z ich wymiarowaniem, łącznie z głębokością, trudną lub nieosiągalną przy metodzie tradycyjnej. Działa ona na zasadzie zliczenia odbicia impulsów elektromagnetycznych o bardzo wysokiej częstotliwości, odbitych od różnych ośrodków w gruncie, dając w rezultacie przetworzenia komputerowego dostatecz-

¹ Datowanie budowy obwałowań grodów uzyskano na podstawie badań dendrochronologicznych, przeprowadzonych przez M. Krapca w Katedrze Stratygrafii Geologii Regionalnej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1994-1998. Wyniki badań drewna z dolnych partii wałów obronnych „nowego” grodu na Ostrowie we Wrocławiu wykazały datę 985 oraz w wyższych warstwach późniejsze ich naprawy i przebudowy. Jest to zgodne z wcześniejszymi próbami datowania tych konstrukcji metodą archeologiczną na podstawie stratygrafii ceramiki znalezionej wewnątrz wałów. Podobne badania drewna z „czeskiej posadki” na Ostrowie wrocławskim wykazały końcowe lata pierwszej połowy X w., czyli po 945 roku, a nieostre datowanie powstało z powodu niepełnego przekroju zachowanego pnia drzewa, czyli zewnętrznych jego słoju.



II. 2. Rzesza Wielkomorawska w końcu IX w. (według P. Sommera) z oznaczeniem miejsc odkryć reliktyw budowli kościelnych w późniejszych granicach państwa Piastów (według autora)

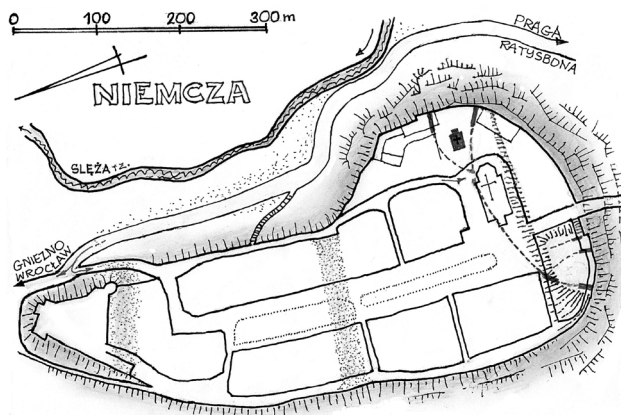
III. 2. Magna Moravia at the end of the 9th century (according to P. Sommer) with the marking of the sites of discovery of relicts of ecclesiastical structures within the later borders of the Piast state.

According to the author

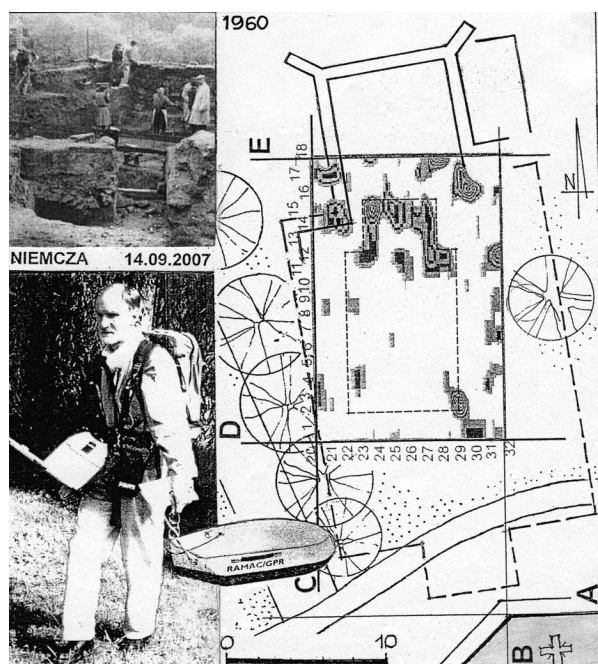
ny obraz reliktyw badanej budowli². Jest ona przy tym nieinwazyjna – pozwala w przyszłości na wszelkie inne badania sprawdzające czy uzupełniające (il. 3-4). Oprócz obrazu materialnych reliktyw, nie daje ona jednakże wskazówek do datowania. To bowiem wymaga stosowania innych nowoczesnych metod laboratoryjnych.

Metoda radiowęglowa ¹⁴C nie da się zastosować, gdyż zachowane relikty fundamentów kamiennych są na glinie, a granice błędu dla krótkiego okresu jej istnienia byłyby zbyt duże. Do dokładniejszej metody – dendrochronologii – brak jest z kolei odpowiednich fragmentów drewna. Pozostają więc tradycyjne metody archeologiczne, oparte na typologii ceramiki i innych przedmiotów znajdujących w wykopach, lub stratygrafia. Cennym śladem, dotyczącym spraw kultowych, są przy tym pochówki przykościelne, a także metody pośrednie, czyli

² Dr Adam Szykiewicz, geolog Uniwersytetu Wrocławskiego operujący przenośnym georadarem „RAMAC-GPR”, zainteresowany przede wszystkim badaniami archeologicznymi we współpracy z autorem niniejszego artykułu.



- II. 3. Niemcza. Plan z oznaczeniem wyników badań georadarowych: zmian terenu, najstarszych wałów, kościoła i rowów oddzielających poszczególne czony. Oprac. autor
- III. 3. Niemcza. The plan with the marking of results of GPR survey: changes of the area surface, oldest earth banks, the church, and trenches separating individual parts. Edited by the author



- II. 4. Niemcza. Plan relikwii kościoła z końca IX w. według badań georadarowych A. Szykiewicza i widok prac badawczych z 1960 roku. Oprac. autor
- III. 4. Niemcza. The plan of the relicts of the church from the end of the 9th century according to the GPR survey carried out by A. Szykiewicz and the view of the research works from the 1960. Edited by the author

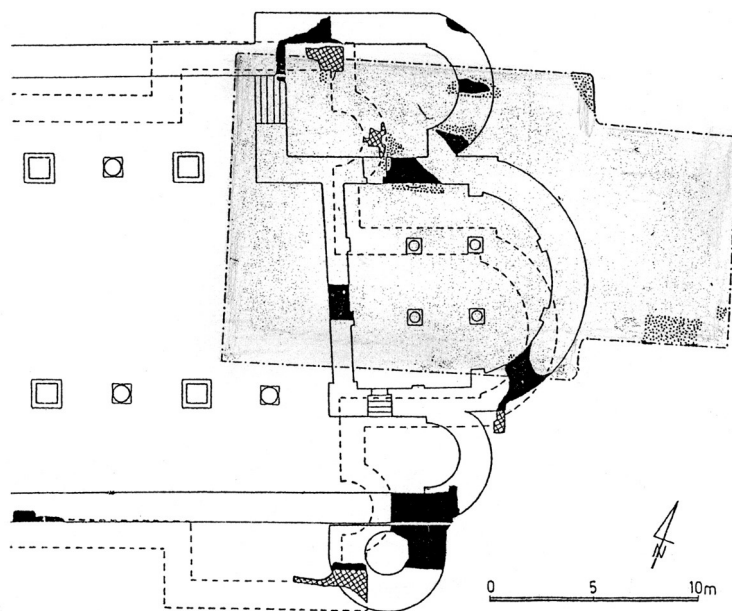
nawiązanie do innych, lepiej datowanych obiektów czy wzmianek źródłowych. Pozwalają one na sformułowanie niezbędnych, a nawet nieuniknionych hipotez potrzebnych do zrozumienia i przedstawienia odkrytych obiektów i związanych z nimi wydarzeń, chociaż w miarę dalszych badań i odkryć wymagają nieraz korekt i uzupełnień, tak jak w omawianym przypadku trwających ponad 10 lat.

W historii państw data „przyjęcia chrześcijaństwa” dotyczy głównie chrztu władcy, który dopiero rozpoczynał proces chrystianizacji swego kraju, manifestowanej przez architekturę kościołów. W Polsce jednak proces przenikania chrześcijaństwa do ziem plemiennych, zjednoczonych pod władzą dynastii piastowskiej dopiero w końcu X w. w chrześcijańskie państwo polskie, rozpoczął się niemal o całe stulecie wcześniej niż data chrztu Mieszka. Odtąd bowiem rozpoczął on tworzenie organizacji kościoła, służącej – oprócz wprowadzania „nowej wiary” – także konsolidacji państwa i jego znaczenia w ówczesnych stosunkach politycznych zwłaszcza z Cesarstwem. Do początku X w. misje, bawarskie i saskie, prawdopodobnie nie przekroczyły pasm górskich od strony południowej ani Bobru od zachodu, chrystianizując jedynie od lat 20. IX w. ziemie słowackie, morawskie i czeskie, gdzie już w 830 roku doszło w Nitrze do chrztu „całych Moraw”, dokonanego przez biskupa Passawy. Ta „niemiecka” chrystianizacja okazała się tam nietrwała, gdyż książę morawski Mojmir I zwrócił się w 861 roku do cesarza bizantyńskiego z prośbą o przysłanie misjonarzy znających mowę słowiańską i umiejących nauczyć jego lud „nowej wiary”. W odpowiedzi na tę prośbę w 863 roku przybyli na Morawy księża Cyryl i Metody z gronem misjonarzy, rozpoczynając aktywną działalność misyjną w ramach nowo utworzonego niebawem w Velehradzie arcybiskupstwa morawskiego obrządku słowiańskiego (cyrylo-metodiańskiego), nauczając w języku zrozumiałym dla ludu. Rozpoczęli też zapewne działalność misyjną na północy od Moraw – na ziemi krakowskiej, w ówczesnym państwie Wiślan, gdzie nie znaleźli jednak dobrego przyjęcia ze strony pogańskiego władcy i zapewne też ludności, jak można sądzić z opisu w tzw. *Legendzie panońskiej*. Dopiero podbój Wiślan przez morawskiego księcia Świętopełka około 876 roku umożliwił zapewne działalność misyjną z lepszym rezultatem³. Można jednak wątpić, czy przymus dał dobre wyniki. Mało prawdopodobne też, aby misjonarze, a nawet zdobywcy kraju Wiślan, budowali tam murowane kościoły. W Krakowie bowiem na kulminacji wzgórza wawelskiego odkryto (Z. Pianowski i J. Firlet) ślady drewnianego kościoła zapewne tego obrządku (il. 5). Mogła to być główna siedziba misyjna w podbitej krainie. Zarysy i rozmiary tej budowli pozwalają przypuszczać, że była to adaptacja starszej budowli, tzw. *domus magna*⁴ pokonanego księcia Wiślan, później także przebudowana przez Czechów. Kościół ten jest najważniejszym dotąd odkryciem na tym terenie i nasuwa przypuszczenie, że na tych ziemiach nieliczne budowle sakralne wznoszono wtedy jedynie w tradycyjnej, lokalnej, drewnianej technice i trudno będzie

³ Tzw. *Legenda pannońska*, czyli żywot św. Metodego, spisany przez jego uczniów zapewne tuż po śmierci Metodego (885), głosi: „Miał też Metody dar proroczy i wiele spełniło się z jego przepowiedni, z których jedną tylko lub dwie tu wymienimy. Pogański książę, bardzo potężny, siedząc w Wiśle [lub w Wiślech] urągał chrześcijanom i szkody im wyrządzał. Posławszy więc do niego, kazał mu powiedzieć: «Dobrze by było, synu, abys dał się ochrzcić dobrowolnie na swojej ziemi, bo inaczej będziesz w niewole wzięty i zmuszony przyjąć chrzest na cudzej ziemi. Wspomnisz moje słowo». Taj też się stało”.

⁴ P. Boroń, *Problem dużych budynków halowych na terenie Słowiańszczyzny zachodniej w IX-X wieku*, [w:] *Śląsk i Czechy a kultura wielkomorawską*, red. K. Wachowski, Wrocław 1997, s. 41-49; Z. Pianowski, *Początki zespołu architektury sakralnej na Wawelu. Stan badań i interpretacji do roku 2000*, [w:] „*Studia Waweliana*”, Kraków 2002, s. 5-6.

znaleźć i zidentyfikować ich relikty. Bardziej prawdopodobne mogą być znaleziska różnych przedmiotów – dewocjonałów z tego okresu, jak np. sławnych „tabliczek z Podeblotia”. Po śmierci Metodego w 885 roku na Morawach nastąpił zmierzch i upadek kościoła morawskiego w obrządku słowiańskim, do którego pod presją niemiecką wprowadzono już obrządek łaciński⁵. W atmosferze buntu i rozruchów nastąpiły liczne ucieczki osób i większych grup wiernych z Moraw m.in. na Dolny Śląsk, najbliższy i niebędący pod władzą morawską, przez co również i na tych ziemiach rozpoczął się proces chrystianizacji. Przybysze przynieśli tam z sobą sztukę murowanych (kamiennych) kościołów, z których odkryto dotąd relikty czterech z tego okresu, m.in. w Niemczy, Gilowie, Wrocławiu (il. 6-7) oraz prawdopodobnie na Gromniku na obszarze Wzgórz Strzelińskich⁶. Likwidacja obrządku słowiańskiego nastąpiła także i w kraju Wiślan, choć może nieco później i w mniejszych rozmiarach. Kierunek migracji był też inny – na północny zachód, czyli na ziemię Polan, gdzie być może i wcześniej sięgała działalność misyjna tego kościoła, a z pewnością wiedziano o jego działalności.

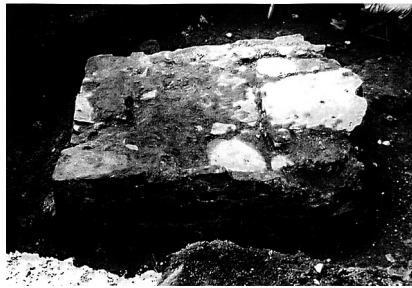
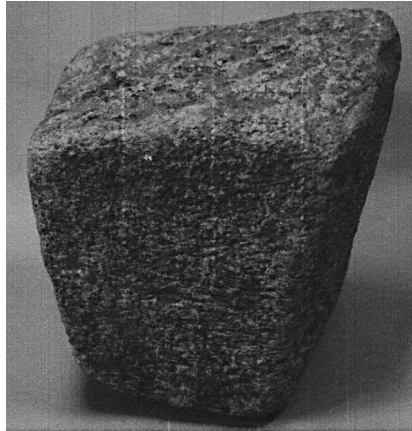


II. 5. Kraków. Ślady najstarszego kościoła (drewnianego) pod katedrą na Wawelu.
Według Z. Pianowskiego i J. Firleta

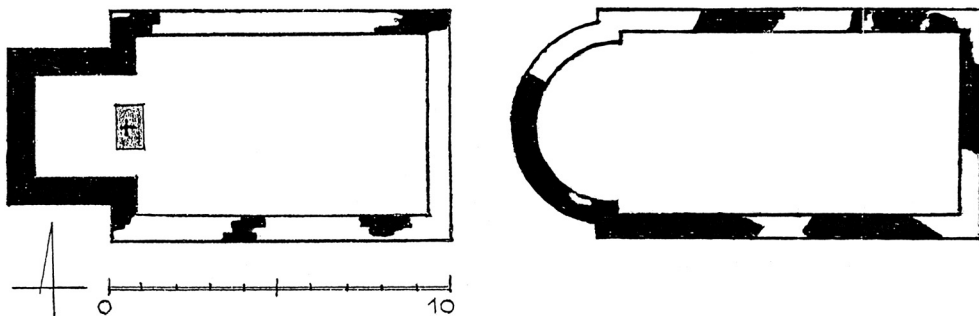
III. 5. Krakow. The traces of the oldest church (timber) under the Wawel Cathedral.
According to Z. Pianowski and J. Firlet

⁵ W. Chrzanowski, *Kronika Słowian*, T. I, *Rzesza Wielkomorawska i Kraj Wiślan*, Kraków 2008; J. Dowiat, *Chrzest Polski*, Warszawa 1997.

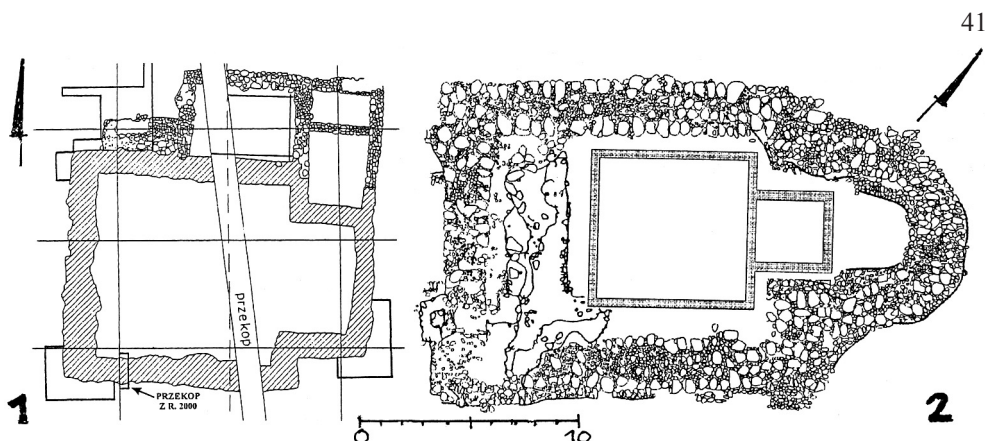
⁶ E. Małachowicz, A. Szykiewicz, *Wczesnośredniowieczny kościół obrządku słowiańskiego w Niemczy*, [w:] „Architectus”, nr 1-2/2007, Wrocław 2007, s. 17-23; tenże, *Architektura sakralna na Śląsku w IX-X wieku*, [w:] „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, z. 3/2008, Warszawa 2008, s. 3-12; tenże, *Architektoniczne ślady chrystianizacji Śląska w IX-X w.*, [w:] „Nauka” nr 3/2008, Warszawa 2008, s. 161-176.



Il. 6. Odkryte fragmenty budowli kościelnych z końca IX w. U góry – Gilów, kliniec nadproża okiennego (fot. K. Jaworski), u dołu – Niemcza, fragment murów kościoła (fot. W. Hołubowicz)
 Ill. 6. Exposed fragments of ecclesiastical structures from the end of the 9th century. Above – Gilów, window lintel arch stone (photo by K. Jaworski), below – Niemcza, a fragment of church walls (photo by W. Hołubowicz)



Il. 7. Kościoły: w Niemczy (ok. 890 r.) i Wrocławiu (2 dekada X w.) – rekonstrukcja planów z oznaczeniem części zachowanych fundamentów i studium architektury. Oprac. autor
 Ill. 7. Churches: in Niemcza (c. 890) and in Wrocław (2nd decade of the 10th century) – reconstruction of plans with marking of the part of the preserved fragments and the architectural study.
 Edited by the author



Il. 8. Relikty drewnianych kościołów: 1 – na Ostrowie Lednickim (według J. Wrześnińskiego i M. Kara), 2 – na grodzisku Kalisz-Zawodzie, wewnątrz kamiennych fundamentów kolegiaty (według T. Baranowskiego)

Ill. 8. Relicts of timber churches: 1 – on Ostrow Lednicki (according to J. Wrzeński and M. Kara), 2 – on the Kalisz-Zawodzie burgh, inside the stone foundations of the collegiate church (according to T. Baranowski)

Przypuszczenie takie nasunęło odkrycie drewnianego kościoła na Ostrowie Lednickim⁷, którego plan i towarzyszące znaleziska przedmiotów kultowych wskazują na obrządek słowiański (cyrylo-metodiański). Drewniany, jednostronnie „otynkowany” kościół, o wymiarach wnętrza nawy 8,60 x 8,20 m, z szerokim prezbiterium 5,10 x 3,0 m, jest datowany przez badaczy na trzecią ćwierć X w., ale posadowiony jest na „rozwlęczonym pogorzeliisku kilku zagłębionych w podłoże obiektów z drugiej ćwierci X w. o nieokreślonej funkcji”⁸. Kościół na Ostrowie Lednickim, zdaniem badaczy, odbudowano czy przebudowano w trzeciej ćwierci X w. dla Dobrawy – pierwszej żony Mieszka⁹, ale zdaniem autora niniejszego artykułu, forma jego architektury wywodzi się z tradycji obrządku słowiańskiego z końca IX w.

Blżej ziem wiślańskich, w prastarym grodzisku Kaliszu, w grodzisku na Zawodziu odkryto także ślady drewnianego kościoła o podobnym układzie planu (prostokątna nawa o wymiarach 7,60 x 7,80 m i prezbiterium 3,90 x 3,80 m)¹⁰. Pomimo trudności datowania tej budowli, jej architektura niewątpliwie wywodzi się także ze wspomnianej tradycji chrześcijaństwa obrządku słowiańskiego z końca IX w. (il. 8).

Dotychczas odkryto tylko trzy ślady – relikty drewnianych kościołów, datowanych w ich wierzchnich warstwach przebudów na X w. Trudno się bowiem spodziewać zachowania w zadowalającym stanie tak łatwopalnych materiałów z drugiej połowy IX w. Nie-

⁷ J. Wrzeński, M. Kara, *Kościół nr II na Ostrowie Lednickim – kamienny czy drewniany?*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Gniezno 2004, s. 157-180; Gerard Labuda (*Mieszko I*, Wrocław 2002, s. 94) określa ten kościół jako „obrzędki cerkiewnosłowiańskiego”, nazywając go cerkwią.

⁸ *Ibidem*, s. 168.

⁹ *Ibidem*, s. 177.

¹⁰ T. Baranowski, *Najwcześniejsze budowle sakralne Kalisza*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Gniezno 2004, s. 199, 212.

mniej wspomniana hipoteza autora o drewnianej architekturze tych ziem zasługuje na uwagę w toku dalszych badań.

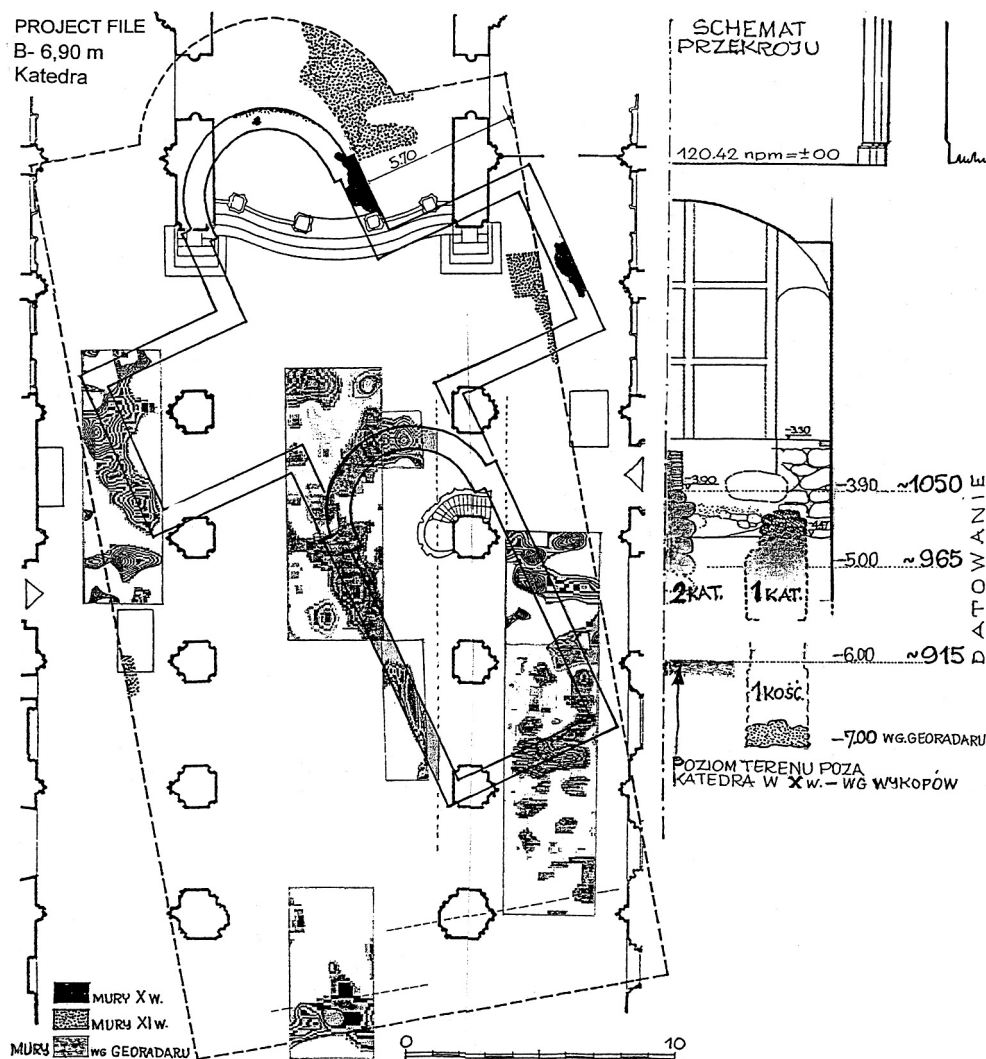
Po upadku państwa wielkomorawskiego ziemie śląskie i wiślańskie zajęło w końcu lat 40. X w., niepodległe już od 894 roku, państwo czeskie, w którym pozostały jeszcze nieliczne kościoły obrządku słowiańskiego, ale dominował już obrządek łaciński pod zwierzchnictwem wznowionego w Ołomuńcu biskupstwa morawskiego.

Drewniany kościół na Wawelu w Krakowie został zapewne przebudowany na łaciński pod wezwaniem św. Wacława i stał się ośrodkiem misyjnym dla ziem wiślańskich, z którym wiążą się imiona biskupów (?) Prohora i Prokulfa. Podobnie na Śląsku, stary kościół pod wezwaniem św. Jana we Wrocławiu został powiększony ponad trzykrotnie i stał się ośrodkiem misyjnym dla Śląska i sąsiednich ziem polańskich za Odrą. Stamtąd też, z najbliższego biskupstwa misyjnego, czyli z Miśni, sprowadzono do nowej placówki wrocławskiej kler znający zapewne mowę słowiańską ludności łużyckiej. Wyjaśnia to, niezrozumiałe dotąd, roszczenia do zachodniej części Śląska, wysuwane przez biskupstwo miśnieńskie od 968 roku, a także niektóre sprawy związane z obsadą biskupstwa wrocławskiego w 1000 roku¹¹.

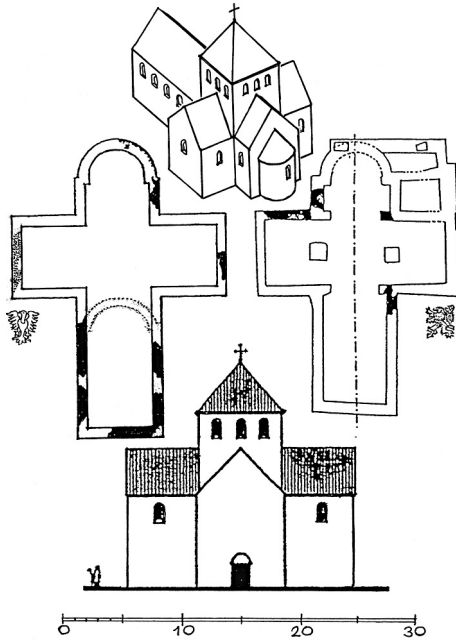
Ten powiększony do planu krzyża kościół w połowie lat 60. X w. przy udziale Sławnika, jak wskazuje architektura podobna do jego siedziby w Libicach, mógł też być najprawdopodobniej nieznanym dotąd miejscem chrztu Mieszka w 966 roku. Mógł nawet być z inspiracji cesarza i inicjatywy Sławnika przygotowany na ten cel w okresie poprawy stosunków z Czechami i małżeństwa z Dobrawą. Chrzt ten mógł się odbyć i we własnym kra-

¹¹ Niewątpliwie strona niemiecka prowadziła przed rokiem 1000 walkę o obsadzenie nowego biskupstwa wrocławskiego przez swego kandydata, lecz Bolesław Chrobry nie mógł do tego dopuścić i tak też się stało. Świadek – obserwator tych wydarzeń – Thietmar, niezadowolony z takiego obrotu sprawy i być może wobec niepewności lub w nadziei ewentualnej zmiany, najprawdopodobniej popełnił w swej kronice „unik”, podając „imię-wezwanie” patrona katedry „Ioannem wroclaenzem” zamiast biskupskiego. Imię św. Jana było bowiem szeroko znane i długo stosowane (*insula, terra, sancti Johannis*). Widniało na monetach Chrobrego bitych we Wrocławiu i zapewne było używane potocznie. Nieznane pozostały więc imiona biskupów wrocławskich z okresu przed powstaniem pogańskim z 1038 roku. W świetle omówionych badań i odkryć większego znaczenia nabiera tzw. amplifikacja, czyli *Catalogus Episcoporum Wratislaviensium* Jana Długosza z 1468 roku, w którym 6 początkowych imion wydaje się być prawdziwymi, choć z pewnością nie wszyscy mogli być biskupami. Jest to bowiem wykaz najważniejszych osób w biskupstwie, począwszy od pierwszego zwierzchnika placówki misyjnej z około 965 roku do ostatniego pomocnika sufragana biskupa zmarłego na wygnaniu w Ryczynie około 1040 roku. Sporządzoną zapewne przez tego pomocnika listę zapewne znał książę brzeski Ludwik II, który w 1390 roku polecił szukać tych „grobow biskupich” w Ryczynie. Mógł ją też poznać i Jan Długosz, pracując na dworze w Brzegu nad „katalogiem zamówionym przez biskupa wrocławskiego”. Okres działalności sześciu osób wymienionych w liście, czyli około 60 lat jest też możliwy do zapamiętania za życia jej autora. Najprawdopodobniej są to imiona trzech biskupów i trzech ich pomocników – sufraganów. Pierwszy z nich – Gottfried, mógł być może od 966 roku zwierzchnikiem placówki misyjnej. Pochodzący z Miśni (jak można sądzić z imienia) mógł zostać w 1000 roku (po około 35 latach pracy?) pomocnikiem biskupa Urbana, pochodzącego zapewne z dalekiego Zachodu. Wśród pozostałych czterech imion jest jeszcze dwóch pomocników (Lucilius i Timoteus?), a jednym z nich jest może autor wspomnianej listy imion. Pozostają więc trzy imiona prawdopodobnych biskupów: 1 – Urban, 2 – Klemens, 3 – Leonard (zmarły około 1045 roku przed historycznie znanym od 1051 roku Hieronimem). Przedstawiony zarys jest oczywiście hipotezą autora, który sądzi że „katalog” zawiera więcej prawdy, niż dotąd sądzono (z powodu bajecznej otoczki biogramów i zasług według średniowiecznej manieri dziejopisarskiej), i zasługuje na dokładniejszą analizę w świetle omówionych odkryć.

ju, a mógł go udzielić każdy ksiądz, nawet kapelan Dobrawy, ale chrzest władcy państwa był także ważnym wydarzeniem politycznym. Do tego niezbędna była odpowiednia oprawa, przynajmniej jeden biskup, dostojna osoba ojca chrzestnego (w kraju nie było takiej?), a także grono dostojników (świadków), oprócz polańskich, także czeskich i niemieckich. Oprócz Mieszka chrzest przyjęło zapewne też pewne grono jego dworzan.



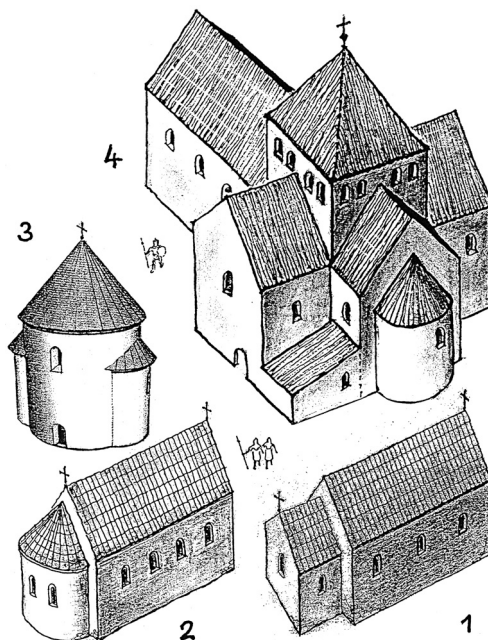
II. 9. Katedra we Wrocławiu. Plan odkryć wykopaliskowych i georadarowych z rekonstrukcją zarysów budowli X- i XI-wiecznych oraz schemat przekroju. Oprac. autor
 III. 9. The Wrocław Cathedral. The plan of excavation discoveries and from GPR survey with the reconstruction of outlines of the structures from the 10th and 11th century as well as the cross-section diagram. Edited by the author



II. 10. Wrocław. Studium rekonstrukcji architektury pierwszej katedry – rozwój planu i porównanie z budowlą w Libicach. Oprac. autor

III. 10. Wrocław. Study of the reconstruction of architecture of the first cathedral – plan development and its comparison against the structure in Libice. Edited by the author

Nie więc odległa Ratyżbona ani skromne jeszcze Gniezno czy Lednica, lecz najbardziej dogodny mógł być Wrocław z okazałym już kościołem i aktywnością Sławnika, inspirowaną zapewne przez cesarza (il. 9-10). Kler nowo powstałej placówki – biskupstwa misyjnego we Wrocławiu – pochodził z także misyjnego jeszcze biskupstwa w Miśni, gdzie nie prowadzono jeszcze kroniki i nie powstała żadna wzmianka o chrzcie ani o placówce wrocławskiej. Pewne skojarzenie nasuwa jednakże imię Gottfrieda – „pierwszego biskupa wrocławskiego” – w katalogu Jana Długosza. Czyżby to był jej pierwszy przełożony? Ochrzczony Mieszko, który w niecałe 20 lat później, czyli około 985 roku, zajął już Wrocław, zorganizował trzeci ośrodek misyjny w Gnieźnie, za którego pomocą budował już organizację kościoła polskiego, dokończoną w 1000 roku przez Bolesława. W przeciwieństwie do oficjalnej ratyżbońskiej obediencji Czech, Sławnik utrzymywał kontakty z kościołem saskim, bliżej związanym z cesarzem, w przeciwieństwie do opozycyjnego dworu bawarskiego. W stadium misyjnym problem ten jeszcze nie wystąpił. Dopiero po uzyskaniu przez Miśnię statusu biskupstwa diecezjalnego w 968 roku pojawiły się roszczenia do zachodniej części Śląska. Potwierdzały je: akt Ottona I z 971 roku i dyplom Ottona III z 995 roku, które zapewne przekreśliły w 1000 roku ustanowienie polskiej metropolii kościelnej. Kościół obrządku słowiańskiego (cyrylo-metodiańskiego) był epizodem, który trwał w państwie wielkomorawskim oficjalnie tylko 22 lata (lata około 863-885). W różnych krainach tego państwa nieoficjalnie trwał dłużej obok obrządku rzymskiego (łacińskiego), np. w czeskiej Sazawie do 1096 roku.



Il. 11. Studium rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych kościołów na Śląsku z końca IX (1) i połowy X w. (2-4): 1 – Niemcza, 2 – Wrocław, 3 – Gromnik, 4 – Wrocław (katedra). Oprac. autor
 Ill. 11. Study of the reconstruction of early mediaeval churches in Silesia from the end of the 9th century and the middle of the 10th century (2-4): 1 – Niemcza, 2 – Wrocław, 3 – Gromnik, 4 – Wrocław, the cathedral. Edited by the author

Na ziemiach południowej Polski, czyli kraju Wiślan, oficjalnie tylko około 10 lat (około 875-885), ale z centrum misyjnym (sufragania Velehradu?) w Krakowie, a na Śląsku – nienależącym do państwa wielkomorawskiego – nieoficjalnie, czyli bez centrum misyjnego (około 885-990), podobnie jak w Czechach. Była to nieudana próba utworzenia własnej, słowiańskiej kultury religijnej w ramach Kościoła rzymskiego, zniszczona przez Kościół niemiecki.

Powstanie pogańskie w 1038 roku i najazd czeski przetrwało ten pierwszy okres chrystianizacji morawsko-czeskiej proveniencji, trwający bez mała 200 lat, który popadł w zapomnienie. Po stłumieniu powstania przez Kazimierza Odnowiciela rozpoczął się nowy, kolejny okres krakowsko-leodyjski w oparciu o Kraków, który stał się praktycznie nową stolicą polskiej administracji kościelnej, utrzymującej bliskie kontakty z diecezją w Liège (Leodium) w Belgii przez niemal stulecie. Być może mniejsze zniszczenia wschodniej części państwa po najeździe czeskim i ocalałe resztki struktur kościelnych umożliwiały taka zmianę roli, choć tytuł metropolii pomimo zniszczeń pozostał w Gnieźnie.

Taki szkicowy zarys problematyki umożliwiały dotychczasowe badania archeologiczno-archeologiczne, przede wszystkim z terenów Śląska (il. 11), począwszy od niedokończonych badań w Niemczy z 1960 roku i kontynuowanych od 1997 roku prac we Wrocławiu, a także w innych miejscach, oraz wynikające z nich sugestie dotyczące kilku innych badań w kraju. Powinno to zwrócić uwagę na te negowane dotąd zjawisko kulturowe na ziemiach polskich i wydobyć je z zapomnienia.

Literatura

- [1] Baranowski T., *Najwcześniejsze budowle sakralne Kalisza*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Gniezno 2004.
- [2] Boroń P., *Problem dużych budynków halowych na terenie słowiańszczyzny zachodniej w IX-X wieku*, [w:] *Śląsk i Czechy a kultura Wielkomorawska*, red. K. Wachowski, Wrocław 1997, 41-49.
- [3] Chrzanowski W., *Kronika Słowian, T. I, Rzesza Wielkomorawska i Kraj Wiślan*, Kraków 2008.
- [4] Dowitz J., *Chrzest Polski*, Warszawa 1997.
- [5] Labuda G., *Mieszko I*, Wrocław 2002.
- [6] Małachowicz E., Szynkiewicz A., *Wczesnośredniowieczny kościół obrządku słowiańskiego w Niemczy*, [w:] „Architectus”, nr 1-2/2007, Wrocław 2007, 17-23.
- [7] Małachowicz E., *Architektura sakralna na Śląsku w IX-X wieku*, [w:] „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, z. 3/2008, Warszawa 2008, 3-12.
- [8] Małachowicz E., *Architektoniczne ślady chrystianizacji Śląska w IX-X w.*, [w:] „Nauka. Kwartalnik PAN”, nr 3/2008, Warszawa 2008, 161-176.
- [9] Pianowski Z., *Początki zespołu architektury sakralnej na Wawelu. Stan badań i interpretacji do roku 2000*, [w:] „Studia Waweliana”, Kraków 2002.
- [10] Wrześniński J., Kara M., *Kościół nr II na Ostrowie Lednickim – kamienny czy drewniany?*, [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Gniezno 2004, 157-180.